



# CO SŁYCHAĆ ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Numer 9 (81) Wrzesień 1997

## WKRÓTCE SPOTYKAMY SIĘ NA MŁADEJ HORZE

**W** sobotę 11 października 1997 roku o godz. 12.00 rozpoczyna się w Chyży u Bacy na Mładej Horze kolejne posiedzenie Zarządu Głównego PTT. Czas szybko biegnie i będziemy już omawiać organizację IV Zjazdu PTT w 1998 roku oraz obchodów 125 rocznicy założenia Towarzystwa Tatrzańskiego.

Czytając relacje Bacy z wydarzeń związanych z powodziami będziecie się zapewne zastanawiać nad dojazdem. Otóż drogi są już naprawione i można samochodem osobowym dojechać na miejsce, kursują także autobusy PKS. W czwartek 18 września miała się odbyć próbna jazda pociągu do Zwardonia przez odbudowany most kolejowy w Milówce. Nikt zatem nie powinien mieć kłopotów z dojazdem, zawsze można się przesiąść w Żywcu z pociągu na autobus. Baca oczekuje Was już w piątek, a nawet wcześniej.

Można też już do Bacy telefonować:  
0602-248-071

## ZJAZD, NA KTÓRYM NIE BYLIŚMY

**W** dniach 5-7 września 1997 roku odbył się w Lublinie XIV Walny Zjazd PTTK. Tym razem nie dotarło do Zarządu Głównego PTT oficjalne zaproszenie na Zjazd. Dowiedzieliśmy się o zmianie Prezesa Zarządu Głównego PTTK; nowym Prezesem został wybrany prof. dr hab. Janusz Zdebski, rektor Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie.

## PRIORYTETY, CZYLI MAŁA DYSKUSJA PRZED POSIEDZENIEM W GÓRACH

Skończyły się wakacje pełne różnych ciekawych wyjazdów. Dość dużo wolnego czasu spędziłem w polskich górach. Nie dziwi mnie już tak bardzo piękno gór ani zmienność ich humoru. Dziwi mnie natomiast to, że PTT - czyli NAS - w nich nie widać pomimo tego iż działalność nasza na pierwszy rzut oka (z ławy posiedzenia ZG) jest bogata. Może więc pomyliliśmy priorytety (to takie strasznie modne dzisiaj). Dzisiaj nikt nie zapisze się do PTT tylko dlatego że powstało w 1873 roku, że jest najstarszą organizacją turystyczną w Polsce, że zostało przykładnie zgnojone za komuny. Nawet organizacyjne swetry i GOT PTT nie wystarczą. Koleżanki, Kolezdy. Chyba zbudowaliśmy piętrowe nasze schroniska zapominając o postawieniu parteru. Ja na codzień zajmuję się (przepraszam za słowo) biznesem i dlatego wiem, że nikt nas poważnie nie będzie traktował (i chyba na razie nikt nie traktuje - ośsyłam do notatki w lewym dolnym rogu!) jeżeli nie będziemy mieć odpowiednio dużej liczby członków (w tym momencie głos zza ściany: a gdzie elitarność), odpowiednio dużej liczby imprez i wydawnictw (dzięki którym wszyscy dowieją się o NAS), przewodników z uprawnieniami państwowymi świadczących usługi cały rok, instruktorów narciarskich itp. Musimy mieć coś do zaoferowania, aby inni przyszli do nas. Same idee niestety nie wystarczą. Ten towar dzisiaj nie sprzedaje się zbyt dobrze. Pomyślmy o tym przed Posiedzeniem. Wrzesień to okres wycieczek szkolnych. Organizujemy jak najwięcej imprez a przede wszystkim bierzmy udział w imprezach organizowanych przez innych jako PTT! A gdy już będziemy naprawdę się liczyć w polskich górach, to może PTTK przed kolejnym Walnym Zjazdem będzie z nami ustalał jego termin aby ktoś z zarządu PTT mógł wziąć w nim udział. Nie wierzycie? To przekonajmy się sami.

*Jak zwykle niesforny  
Michał L. Mysliwiec  
Kraków*

Co słyszać w numerze: Pozdrowienia z wakacji  
Jubileusz "ZAKOSU"  
Rocznica Mazurka Dąbrowskiego



## PAMIĘTALI O NAS PODCZAS WAKACYJNYCH WĘDRÓWEK

- Prezes Oddziału Beskid w Nowym Sączu Maciej Zaremba przysłał pozdrowienia spod Materhornu, gdzie bawił w lipcu, a następnie wraz z grupą członków Oddziału z wyprawy do Tunezji. Po drodze zrealizowano dwa górskie cele: wejścia na Etnę i Wezuwiusz.
- Koledzy z PTT w Łodzi pamiętali o nas przebywając w Dolomitach.
- Zarząd Główny i wszystkich członków PTT pozdrawia z Alp Szwajcarskich kol. Bogdan Siwak (coś nie kojarzę...).
- Przysłał też pozdrowienia kol. Piotr Gawłowski z Oddziału Bielsko-Biała, który stanie się niebawem specjalistą od zdobywania Denali.
- Kol. Ewa Michalak pamiętała o nas spacerując po Starówce Gdańska i po plaży.
- Z Jastrzębiej Góry (też "góra") przysłał pozdrowienia kol. Witek Udziela
- Kol. Krzysztof Kurek z Oddziału PTT w Poznaniu serdecznie pozdrawia z Tatrzańskiej Łomnicy. Zamierza wyjechać na Łomnicę i wyjść wyżej niż do Popradzkiego Stawu (pewnie na Rysy).
- Także z Tatr nadesłali pozdrowienia koledzy Jerzy Preisler i Zbyszek Jaskiernia.
- Oprócz artykułów przysłał też kartkę z pozdrowieniami Baca z Młodej Hory. Do pozdrowień dołączają się koledzy Grzegorzewski i Ziółkowski
- Kol. Franciszkowi Kamyszowi dziękujemy za serwis prasowy z zatopionego Opola i materiały historyczne nt. polskości Śląska Opolskiego.
- Z zalanego Wrocławia odezwał się kolega Deslawski.



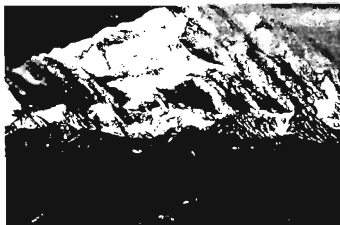
Jubileusz dwusetlecia  
Hymnu Narodowego  
Jeszcze Polska wiek zginięła...

1797-1997

Odświeżenie Kopca  
gen. J. Dąbrowskiego  
w Pierzchowie



**G**óra zawsze była symbolem czegoś wielkiego, wzniosłego. W naszej historii narodowej usypiano już kilka gór - kopców, dla uczczenia najbardziej zasłużonych dla sprawy narodowej ludzi (jak Tadeusza Kościuszki i Józefa Piłsudskiego w Krakowie). Okazją do usypania nowego kopca stała się 200. rocznica powstania Legionów i pieśni, która stała się naszym hymnem narodowym. Z inicjatywy Stowarzyszenia Młodości Tradycji Mazurka Dąbrowskiego 7 września 1997 roku w Pierzchowie-Pierzchowcu w Gminie Gdów, miejscu narodzin twórcy Legionów Polskich we Włoszech, został odświeżony Kopiec Generała Jana Henryka Dąbrowskiego. Po postawieniu Warty Honorowej Żołnierzy Wojska Polskiego odbyła się pod nowym Kopcem uroczysta msza św. celebrowana przez ks. bp. Albina Małysiaka. Odświeżenia Kopca dokonał Marszałek Senatu RP dr Adam Struzik w asyście wojewody krakowskiego prof. Jacka Majchrowskiego, wójta gminy Gdów mgr Tadeusza Witkowskiego, dowódcy Krakowskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Zenona Bryka, ks bp. Albina Małysiaka, przewodniczącego Stowarzyszenia Gmin Małopolski Kazimierza Barczyka oraz prezesa Zarządu Głównego mgr Zbigniewa Z. Noska i prof. Kazimierza Bielenina, prezesa Okręgu Małopolska Stowarzyszenia - inicjatora przedsięwzięcia. Po wystąpieniu Marszałka Adama Struzika delegacje szkół i innych placówek noszących imię gen. Jana Henryka Dąbrowskiego składały ziemię w Miejsce Pamięci Narodowej, pól bitewnych i cmentarzy wojskowych oraz z miejsc kaźni i męczeństwa Narodu Polskiego. Apel Poległych i Rota zakończyły oficjalne obchody (w programie popołudniowym przewidziano występy zespołów regionalnych). W sumie obchody miały charakter lokalny i poza zaproszonymi gośćmi i delegacjami skupiły przede wszystkim mieszkańców Pierzchowa. Przyczyniła się może i do tego deszczowa pogoda, padało przedtem, stąd wielkie błoto i padało potem, dobrze że nie padało w czasie samych uroczystości. Poza tym w mnogości rozmaitych imprez w tym samym czasie i przy w sumie lokalnym nagłośnieniu nie przyciągnęła większych tłumów. Jest to zresztą jedna z wielu imprez, które się odbyły lub odbędą, związana z 200. rocznicą powstania Legionów Dąbrowskiego.



DENALI NATIONAL PARK



# Jubileusz "ZAKOSU"

Dotarli już do nas 50 numer "Zakosu", biuletynu informacyjnego Oddziału Łódzkiego PTT. Jest to najregularniej ukazujący się co miesiąc biuletyn oddziałowy i dzięki temu zawsze aktualny. Podaje na bieżąco program spotkań i świeże relacje z wyjazdów i innych imprez organizowanych przez Oddział. W jubileuszowym numerze są relacje kilku uczestników tegorocznych, letnich wyjazdów w Dolomity i Alpy Austriackie. Dowiadujemy się też, że sprzątanie Hali pod Kopieńcem połączone następnie z wyjazdem w Tatrę Słowackie stało się już tradycyjnym repertuarem na wrzesień. Tym razem Łodzianie zamierzają zdobyć Łomnicę.

*Kolegom z Łodzi serdecznie gratulujemy!*

## POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE ODDZIAŁ ŁÓDZKI

# zakos



Nr 7/50

WRZESIEŃ 1997

### Drodzy Czytelnicy!

Otrzymujecie do rąk 50-ty numer „ZAKOSU”. Już przez 5 lat „Zakos” towarzyszy nam w górskich wędrówkach, informuje o oddziałowych imprezach, czy i pomaga młodym. Przez ten czas zmieniły się szata graficzna, druk i nakład ale myślę, że cały czas utrzymywał się ten sam charakter pisma. Opieraliśmy się głównie na artykułach pisanych przez naszych czytelników. To Wasze pióro stanowiło o atrakcyjności i autentyczności „Zakosu”. Przy wydawaniu tych 50-ciu numerów pracowało wielu ludzi, część z nich zmieniała się, ale trzon redakcji pozostał ten sam. Ta kilkuosobowa grupa stała się jedną rodzi-

na wydawniczą, na którą mogłem zawsze liczyć. To dzięki Wam „Zakos” uka-

Nr 0/92



Redakcja: ul. Włocławska 10, 91-000 Łódź, tel. 42 25 11 11, 42 25 11 12, 42 25 11 13, 42 25 11 14, 42 25 11 15, 42 25 11 16, 42 25 11 17, 42 25 11 18, 42 25 11 19, 42 25 11 20, 42 25 11 21, 42 25 11 22, 42 25 11 23, 42 25 11 24, 42 25 11 25, 42 25 11 26, 42 25 11 27, 42 25 11 28, 42 25 11 29, 42 25 11 30, 42 25 11 31, 42 25 11 32, 42 25 11 33, 42 25 11 34, 42 25 11 35, 42 25 11 36, 42 25 11 37, 42 25 11 38, 42 25 11 39, 42 25 11 40, 42 25 11 41, 42 25 11 42, 42 25 11 43, 42 25 11 44, 42 25 11 45, 42 25 11 46, 42 25 11 47, 42 25 11 48, 42 25 11 49, 42 25 11 50.



POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE

Oddział Łódzki

BIULETYN INFORMACYJNY

ZAKOS



Redakcja: ul. Włocławska 10, 91-000 Łódź, tel. 42 25 11 11, 42 25 11 12, 42 25 11 13, 42 25 11 14, 42 25 11 15, 42 25 11 16, 42 25 11 17, 42 25 11 18, 42 25 11 19, 42 25 11 20, 42 25 11 21, 42 25 11 22, 42 25 11 23, 42 25 11 24, 42 25 11 25, 42 25 11 26, 42 25 11 27, 42 25 11 28, 42 25 11 29, 42 25 11 30, 42 25 11 31, 42 25 11 32, 42 25 11 33, 42 25 11 34, 42 25 11 35, 42 25 11 36, 42 25 11 37, 42 25 11 38, 42 25 11 39, 42 25 11 40, 42 25 11 41, 42 25 11 42, 42 25 11 43, 42 25 11 44, 42 25 11 45, 42 25 11 46, 42 25 11 47, 42 25 11 48, 42 25 11 49, 42 25 11 50.

zywał się wręcz z komputerową regularnością. Nie sposób wymienić wszystkich, dlatego serdecznie dziękuję tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do tego jubileuszu. Z takim zespołem wydawniczym, ze wspaniałymi autorami i współpracownikami i z tak miłymi czytelnikami ZAKOS odważnie wkroczy w następną pięciolatkę. Pomysłów, wiedzy i zapału nie zabraknie, oby nie zabrakło wytrwałości -

Redaktor

# 50

W NUMERZE:

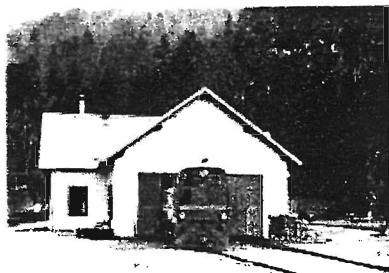
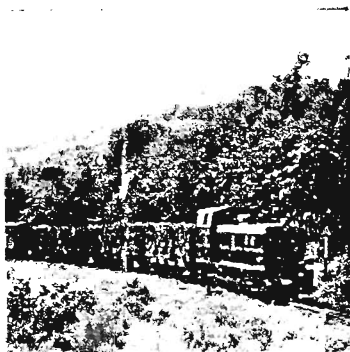
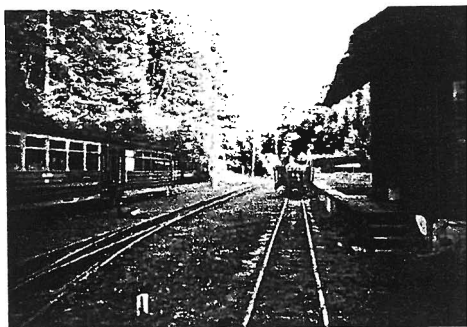
Odcięci od świata na Grossglocknerze  
-piszą Ola Lesz - str. 5  
.Przemek Baszczyński - str. 2

O przeżyciach na ferracie Olivieri  
opowiada Włodek Janusik - str. 4

Chcesz sprzątać Tatry  
i zdobyć Łomnicę - czytaj str. 4

„Dolomity... nie po raz pierwszy”  
- Magda Rogulska - str. 3

Plan naszych spotkań i krzyżówkę  
szczytówkę znajdziesz na ostatniej  
stronie.



Ukazał się album Wiesława Mierzwy "Kapliczki Tatr Polskich" wydany przez wydawnictwo Księgarni Św Jacka w Katowicach. Album zawiera najpiękniejsze zdjęcia wszystkich kapliczek i krzyży zdobitych polskie Tatry. Szczegółowy opis tras i kolorowe mapki ułatwiają dotarcie do nich.



Stanisław Figiel



Wreszcie pojawił się przewodnik po Polskim Spiszu, wypełniając lukę na rynku wydawnictw górskich. Zawiera opis tras samochodowych i pieszych znakowanych oraz nieznakowanych, opisy miejscowości i ciekawych zabytków. Mapki i panoramy dopełniają całości.

Wydaje:

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie

Redakcja: Barbara Morawska-Nowak, Michał L. Myśliwiec

(Teksty niesygnowane: Barbara Morawska - Nowak)

Adres redakcji: ul. Konarskiego 21/5, 30-049 KRAKÓW tel. 634-05-89

Internet: mlm@pp.com.pl